

Aleksandra Janowska*

RADIO JAKO NARZĘDZIE PROPAGANDY W III RZESZY

Wprowadzenie

Propaganda radiowa w III Rzeszy jest integralnym elementem, utożsamianym z ideologią narodowosocjalistyczną. Wydaje się jednak, że naukowcy w znacznie większym stopniu koncentrują się na badaniu kwestii Zagłady Żydów dokonanej w czasach wojny przez III Rzeszę Niemiecką oraz na pracy przymusowej i związanej z nią problematyką odszkodowań – czyli finansowym zadośćuczynieniem przeznaczonym dla byłych robotników przymusowych z całej Europy.

Migracja w prezentowanym artykule dotyczy w szczególności wpływu radia na człowieka oraz grupy zachowań przyczynowo-skutkowych, powstałych na podstawie tej relacji. Celem artykułu jest przybliżenie radiofonii w III Rzeszy. Ponadto istotne jest pokazanie, jaki wpływ na ludność miało posiadanie w domach odbiornika ludowego i w jaki sposób za jego pomocą dochodziło do manipulacji. Ważne jest uwzględnienie elementów propagandowych, które zarówno przed wojną, jak i w jej trakcie, umożliwiały rządzącym udostępnianie słuchaczom tylko tych informacji, które słyszeć powinni oraz ograniczenie tych, które zdaniem władzy, były stanowczo zakazane.

Początki radia

Powstania radia nie należy doszukiwać się w czasach III Rzeszy. Pierwsza audycja radiowa w Niemczech została wyemitowana w roku 1923, czyli dziesięć lat przed objęciem władzy przez Hitlera. Miało to miejsce w Berlinie, w *VOX-Haus*¹. Z początku centrum radiofonii była właśnie stolica. Spowodowane było

* Mgr Aleksandra Janowska, Uniwersytet Łódzki.

¹ Heumann Marcus, *90 Jahre Radio*, https://www.deutschlandfunk.de/90-jahre-radio.724.de.html?dram:article_id=266956 [Dostęp: 29.05.2020].

to tym, iż zasięg pierwszego nadajnika był ograniczony do niewielu kilometrów. Z czasem, kiedy zaczęło działać więcej przedsiębiorstw nadawczych, teoretycznie możliwe było słuchanie audycji radiowych w całym kraju.

Pod koniec lat dwudziestych, tylko na jednej trzeciej obszaru państwa możliwe było bezproblemowe słuchanie audycji. Powodem był brak dobrego zasięgu. Należy podkreślić, iż problem ten był szczególnie zauważalny w gronie obywateli zamieszkujących tereny wiejskie. Z czasem zwiększono zasięg głównego odbiornika, czego skutkiem było uruchomienie audycji informacyjnej w całym kraju.

Ze względu na początkowe, dość wysokie koszty odbiorników, liczba tzw. „legalnych” słuchaczy nie była wysoka. Dziesiątki tysięcy słuchaczy posiadało nielegalny dostęp do audycji, czego powodem była chęć niepłacenia abonamentu radiowo-telewizyjnego.

Z początku zupełnie innym celem niż propaganda przyświecało posiadanie odbiornika radiowego. Podstawowymi funkcjami audycji było przekazywanie informacji oraz zapewnianie rozrywki. Na długo przez przejściem władzy przez Hitlera stało się jasne, że radio odegra dużą rolę w szerzeniu propagandy narodowosocjalistycznej, ponieważ ówczesnie było nowym, szybkim środkiem przekazu. Chociaż gazety w dalszym ciągu stanowiły źródło informacji dla obywateli, nie było możliwe, aby redaktorzy w tak szybkim tempie mogli dostosować treści do dynamicznie zmieniającej się sytuacji politycznej w kraju. Należy podkreślić, że to ten aspekt w dużym stopniu zadecydował o tym, że to właśnie radio miało pierwszeństwo wśród innych mediów, jako to, służące przekazywaniu politycznych treści (Kohlmann-Viand 1991: 123–124).

Propaganda radiowa w III Rzeszy

Z początku posiadanie odbiornika radiowego nie było tak oczywiste. Dla wielu osób jego nabycie było dużym problemem ze względu na wysoki koszt (Pollex 2010: 1). Już przed ewentualną wojną myślano, w jaki sposób wykorzystać radio tak, aby stało się narzędziem propagandy w rękach władzy. Całym przedsięwzięciem kierował Joseph Goebbels, który od samego początku stał na czele Ministerstwa Propagandy i Oświecenia Publicznego. Z góry narzucone było zaoferowanie słuchaczowi takiej audycji, która łączyłaby polityczną propagandę z rozrywką². Przemówienia narodowych socjalistów oraz inne polityczne komunikaty miały być przeplatane informacjami, które dotyczyłyby przedsiębiorstw czy szkolnictwa (Kohlmann-Viand 1991: 124). Słuchanie zagranicznych rozgłośni oraz przekazywanie informacji w nich usłyszanych było stanowczo zakazane. Za takie

² Por. nagranie 25. Audycji „Blinkfeuer Heimat”, nadanej 11.05.1941 na krótkich falach (program zagraniczny), Nachrichten vom Krieg (Ansage und Inhaltsangabe) <http://www.dra.de/de/bestaende/ns-rundfunk/hoerfunk/>

przewinienie groziła nawet kara śmierci³. Aby sprawić, że przemówienia dotrą do wszystkich obywateli, zaczęto sprzedawać tani odbiornik ludowy, tzw. *Volksempfänger*, na który mógłby pozwolić sobie każdy obywatel. Wraz z wybuchem wojny większość z nich już miała go w swoim domu. II wojna światowa w znacznym stopniu wpłynęła na narodowosocjalistyczną radiofonię. Emisją programów kierowała instytucja Reichs-Rundfunk-Gesellschaft (RRG), która była podporządkowana całemu ministerstwu. Wszelkie udostępniane audycje miały służyć przede wszystkim dezinformacji. Nie chciano bowiem, aby społeczeństwo było świadome, iż III Rzesza może przegrać wojnę (Fikus 2017: 117–118).

Tuż po rozpoczęciu wojny, w radio można było usłyszeć kilka audycji, które były charakterystyczne dla radiofonii III Rzeszy. Jedną z nich podawała do publicznej wiadomości doniesienia z frontu. Były to tak zwane meldunki specjalne, czyli *Sondermeldungen*, za pomocą których przekazywano słuchaczom informacje dotyczące sukcesów wojskowych. Opatrzony był one hymnem oraz fanfarami.

W radio można było codziennie usłyszeć komunikat Wehrmachtu, tzw. *Wehrmachtsbericht*⁴, w którym podobnie jak w przypadku *Sondermeldung*, również informowano o wydarzeniach mających miejsce na froncie. Na początku komunikaty oddawały autentyczny przebieg wojny, jednak później nie chciano, aby obywatele wiedzieli, że sytuacja zaczyna się pogarszać. Jedną z metod, aby temu zapobiec, było stosowanie dezinformacji – zmyślanie przekazów w celu uśpienia czujności słuchaczy (Fikus 2017: 118–119). Decyzję o zaakceptowaniu komunikatu i podaniu go do publicznej wiadomości podejmował Hitler.

Najważniejszym radiowym komentatorem był Hans Fritzsche, który prowadził felietony „Politische Zeitungs- und Rundfunkschau” (emitowane od końca sierpnia 1939 roku). W felietonach przyświecały mu dwa najważniejsze cele: próba podważenia wiarygodności alianckiej propagandy oraz przekonywanie obywateli do „właściwych” poglądów politycznych, a tym samym do nienawiści względem Żydów (Bonacker 2007: 76). Kolejnym publicystą był Karl Scharping, znany ze swoich kontrowersyjnych wypowiedzi. Groził on, że: „Ten, który nie chce z nami wspólnie maszerować, może iść, gdziekolwiek chce. Ten, który nie chce z nami współpracować, może umrzeć z głodu, gdziekolwiek mu to odpowiada”⁵.

³ Przegiętka Marcin, *Josef Goebbels – mistrz propagandy III Rzeszy*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/propaganda/37630,Josef-Goebbels-mistrz-propagandy-II-I-Rzeszy.html> [Dostęp: 30.05.2020].

⁴ Por. nagranie wiadomości wojenne z dn. 06.02.1943, <https://www.dra.de/de/bestaende/ns-rundfunk/hoerfunk/>

⁵ „Wer nicht mit uns marschieren will, mag verschwinden, wohin er will. Wer nicht mit uns arbeitet, mag verhungern, wo es ihm passt.“, tłum. [A.J.]. Karl Scharping, Rundfunkkommentar, 20.9.1943. BA Brl R 55/520.

O słuszności ideologii narodowosocjalistycznej słuchacze dowiadywali się z audycji „Zeitspiegel”. Informacje w niej zawarte dotyczyły szeroko pojętego życia politycznego oraz kulturalnego w kraju. Często omawiano w niej sylwetki pisarzy oraz mówiono m.in. o premierach teatralnych (Kaufmann 2013: 56–58).

Na samym początku wojny radio cieszyło się dużą popularnością i wiarygodnością wśród słuchaczy, bowiem osiągnięcia armii niemieckiej były znaczące. Jedną z audycji, która pojawiła się na antenie w roku 1943, były kolejne informacje z frontu, tzw. *Frontbericht*. Od wcześniejszych różniły się tym, że język w nich prezentowany był dość brutalny, jak na wcześniejsze standardy. Z biegiem czasu tego typu audycje można było coraz częściej usłyszeć w radiofonii. Reportaże wojenne były wzbogacone o realne głosy walczących żołnierzy oraz ludzkie krzyki.

W roku 1945, po raz pierwszy od rozpoczęcia wojny, na antenie RRG wyemitowano pieśni o charakterze religijnym oraz fragment mszy świętej. Po tym incydencie Fritsche dopuścił emisję fragmentów mszy w „Zeitspiegel” (Fikus 2017: 128).

Jedne z ostatnich audycji wyemitowanych w niemieckiej radiofonii można było usłyszeć w maju 1945 roku. Z Flensburga, czyli ostatniej rozgłośni III Rzeszy, podano do ogólnej wiadomości informację o kapitulacji Wehrmachtu oraz całej Rzeszy. Ostatni *Wehrmachtsbericht* wyemitowano 9 maja 1945 roku. Kilka dni później, po interwencji brytyjskiej, rozgłośnia zakończyła nadawanie (Gerhard 2000: 127).

Radio jako motyw w utworze Jurka Beckera *Jakub łgarz*

Jak już zostało wspomniane w abstrakcie, radio oprócz tego, że było narzędziem propagandy w rękach narodowych socjalistów, było też motywem wykorzystywanym w książkach, filmach czy muzyce. Przykładem, który ściśle nawiązuje do tematu artykułu, jest powieść Jurka Beckera pt. *Jakub łgarz* (1983). Można określić ją mianem „optymistycznej tragedii”, ponieważ nie przedstawiono w niej takiej ilości gniewu i bólu, jak zwykle ma to miejsce w literaturze obozowej. Główny bohater przed wojną prowadził kawiarnię, a od czasu pobytu w getcie codziennie opowiada swojej zmarłej żonie o przeżyciach minionego dnia. Akcja ściśle powiązana jest z głównym motywem oraz wyimaginowanym przedmiotem, jakim jest radio w rękach Jakuba. Pewnego razu zostaje on wezwany do komendatury, czego powodem jest rzekome przekroczenie godziny policyjnej. Tytułowy bohater przez przypadek słyszy na posterunku policji komunikat radiowy, który jednoznacznie odnosi się do zwycięstw Armii Czerwonej na froncie wschodnim nad wojskami niemieckimi – Sowietci są już blisko. Mimo zakazu dzieli się tą informacją ze swoim przyjacielem, który nie zamierza zostawić tej wieści wyłącznie dla siebie i przekazuje ją dalej. To sprawia, że mimo otaczającej więźniów

rzeczywistości, w całym getcie pojawia się nadzieja na wolność i wiara, że ich życie będzie jeszcze pełne miłości, przyjaźni, a nie nienawiści i lęku. Całe getto wie o tym, że Jakub posiada radio. Od tego czasu pozostali przebywający w getcie wyczekują kolejnych informacji dotyczących klęski niemieckiej armii. Mimo tego, iż Jakub tylko raz usłyszał tajny komunikat radiowy, postanawia dalej brnąć w kłamstwa, mówiąc, że ma nielegalny odbiornik – tajne źródło informacji. Jest to jedyna metoda, która może pomóc jego bliźnim oraz zmusić ich do nietracenia nadziei na lepsze dni. Za każdym razem pytany o nowe wieści informuje, że koniec wojny jest coraz bliżej, a klęska armii niemieckiej niebawem nastąpi. Jego starania nie idą na marne i pozostali przebywający w getcie wyczekują kolejnych doniesień ze świata zewnętrznego. Nikt z nich nie wie, że zostali poddani manipulacji przez współtowarzysza, którego zamiarem jest jedynie danie fikcyjnej szansy na lepsze jutro. Kiedy pozostali więźniowie otrzymują od Jakuba kolejną tajną, ale pełną optymizmu informację, powoli zaczynają wątpić w jej autentyczność i tracą chęć do dalszej walki. W pewnym momencie pojawiają się obiekcje z ich strony, czy Jakub faktycznie posiada tajny odbiornik, czy po prostu wymyśla informacje, aby oni poczuli się lepiej. Główny bohater nie poddaje się jednak i dalej brnie w swoje kłamstwa, tym samym uspokajając współtowarzyszy i dalej budząc w nich nadzieję, że wszystko się zmieni. Jednak kłamstwo zawsze wychodzi na jaw i w przypadku Jakuba również tak się dzieje. Podczas rozmowy ze swoim przyjacielem wyjawia mu tajny sekret, że nie posiada odbiornika i wszelkie informacje są zmyślone – prawdziwa jest tylko pierwsza, ponieważ faktycznie usłyszał ją w komendanturze. Po dłuższym czasie, kiedy przyjaciel postanawia odebrać sobie życie, zostawia Jakubowi list, w którym pisze, że dziękuje mu bardzo za to, że sprawił, iż ten cały czas miał nadzieję na to, że kiedyś będzie żyć jak dawniej, bez lęku i strachu, pełny optymizmu i uśmiechu. Nie miał mu za złe kłamstwa. Kiedy gestapowcy poznają całą prawdę, nakazują Jakubowi wyznać ją przed więźniami getta. Ten jednak nie wykonuje polecenia i zostaje zastrzelony. Kiedy wszyscy więźniowie są przewożeni do obozu, wagony zatrzymują się, a ich oczom ukazuje się Armia Czerwona.

Jakub łgarz to niesamowita opowieść o tym, jak człowiek na co dzień znoszący poniżenie, głód i odczuwający lęk, zmienia się w jednej chwili w człowieka pełnego nadziei i optymizmu. Na podstawie książki, w roku 1999, ukazał się film produkcji francuskiej pod oryginalnym tytułem *Jakob the Liar*, który w Polsce przetłumaczono jako *Jakub kłamca*.

Podsumowanie

Nie można zaprzeczyć, że radio zarówno w czasie wojny, jak i przed wojną miało ogromny wpływ na obywateli. Należy stwierdzić, że dzięki niemu władza z łatwością mogła manipulować oraz dostarczać obywatelom informacje takie, jakie usłyszeć powinni. Poprzez liczne komunikaty oraz ogłoszenia, rządzący

w prosty sposób zatajali porażki swojego wojska oraz przekazywali nieprawdziwe, ale korzystne dla obywateli III Rzeszy informacje. Dzięki pozytywnemu odbiorowi słuchaczy mogli dalej brnąć w kłamstwa, a tym samym wprowadzać ich w błąd. Podobne zachowanie prezentował Jakub w utworze Jurka Beckera z tą różnicą, że motywem jego działania było wzbudzenie nadziei na lepsze jutro u innych osób przebywających w getcie. Wykorzystanie mediów – radia, gazet czy telewizji w celach szerzenia propagandy było i jest tematem, którego istnienia możemy doszukiwać się zarówno w przeszłości, jak i obecnie. Niezaprzeczalnym jest, że aktualnie to my – obywatele – wybieramy wśród dostępnych audycji radiowych, artykułów bądź programów telewizyjnych i sami możemy wysnuć wnioski, które medium poszerza nasze horyzonty i jest zgodne z naszymi poglądami, a którego celem jest jedynie manipulacja w celu osiągnięcia korzyści.

Bibliografia

- Autor nieznany (2015), *Vom Rundfunk zum Volksempfänger. Wie wurde das Radio zu einem Instrument für die Propaganda während des NS-Regimes umgebaut?*. Regensburg.
- Bonacker, Max (2007), *Goebbels' Mann beim Radio. Der NS-Propagandist Hans Fritzsche (1950–1953)*. München.
- Fikus, Sebastian (2017), *Świat literackich fikcji. Formaty publicystyczno-informacyjne radiofonii III Rzeszy w czasie wojny*, „Rocznik Prasoznawczy” R. 11, s. 118–119.
- Gerhard, Paul (2000), *Wir brachten den letzten Wehrmachtsbericht dieses Krieges. Der »Reichssender Flensburg« im Mai 1945 und die Leitideen der bundesdeutschen Nachkriegsgesellschaft*, „Rundfunk und Geschichte”, nr 3/4, s. 127–138.
- Grzegorzewski, Krzysztof (2013), „Judenfrage”. *Retoryczny obraz propagandy antysemickiej w III Rzeszy (na przykładzie publicznych wypowiedzi Adolfa Hitlera i innych polityków NSDAP w latach 1933–1945)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” nr 14, s. 141–153.
- Kaufmann, Johannes (2013), *Rundfunkkrieg: Deutsche und britische Radiopropaganda im Zweiten Weltkrieg*. Hamburg.
- Kohlmann-Viand, Doris Heidi (1991), *NS-Presspolitik im Zweiten Weltkrieg: Die „Vertraulichen Informationen“ als Mittel der Presselenkung*. München.
- Pollex Anna-Gesa (2010), *Rundfunk im Dritten Reich – der Volksempfänger als Sprachrohr der nationalsozialistischen Propaganda*. Hagen.

Źródła internetowe

- Heumann, Marcus, 90 Jahre Radio, https://www.deutschlandfunk.de/90-jahre-radio.724.de.html?dram:article_id=266956 [Dostęp: 29.05.2020].
- Makowski, Marcin, *Volksempfänger, radiowa propaganda III Rzeszy*, <https://dziwnawojna.pl/volksempfanger-propaganda-w-kazdym-domu/> [Dostęp: 28.05.2020].

- Przeiętka, Marcin, *Josef Goebbels – mistrz propagandy III Rzeszy*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/propaganda/37630,Josef-Goebbels-mistrz-propagandy-III-Rzeszy.html> [Dostęp: 27.05.2020].
- Reinle, Dominik, *Hörfunk und Fernsehen in der Nazi-Zeit (Teil 1)*, <https://www1.wdr.de/archiv/rundfunkgeschichte/rundfunkgeschichte124.html> [Dostęp: 31.05.2020].
- Reinle, Dominik, *Hörfunk und Fernsehen in der Nazi-Zeit (Teil 2)*, <https://www1.wdr.de/rundfunkgeschichte130.html#wrapper> [Dostęp: 28.05.2020].
- Winkler, Anna, *Ostatnie przemówienie radiowe Hitlera. Co przekazał narodowi w obliczu przegranej wojny?*, <https://wielkahistoria.pl/ostatnie-przemowienie-radiowe-hitler-a-co-przekazal-narodowi-w-obliczu-przegranej-wojny/> [Dostęp: 01.06.2020].

Aleksandra Janowska

Radio as a tool of propaganda in Nazi Germany

Abstract

Those whose interests are closely focused on the history of Germany, would find the term of Nazi propaganda exceptionally interesting. This is, in particular, when focusing on the history of the Third Reich. This case is directly correlated to the Minister of Propaganda and Public Enlightenment – Joseph Goebbels, who, before the Second World War, used the so-called Volksempfänger (people's receiver) in order to spread the Nazi propaganda. At the outbreak of the World War II, 70% of the citizens of the Third Reich had radio receivers in their homes. Military marches and Hitler's speeches were, as a matter of fact, the only means of entertainment provided to the listeners. Anything that was in the service of propaganda, could be heard on the radio – other kinds of broadcasts were strictly prohibited.

After war, radio became a reappearing motif in the movies, books and music. Jacob der Lügner (Jacob the Liar), a novel written by Jurek Becker, makes for a relevant example of such a case. The main character of the story, uses radio communication as a tool to help other Jews in the ghetto believe that they may soon regain freedom. Even though in case of both – Nazi Germany and the aforementioned work, the radio was used as a manipulation tool, its concluding manifestation was different. In Goebbels's case, manipulation was closely related to propaganda, whereas in Becker's novel, it was supposed to give a false hope for a better tomorrow.

Keywords: The Second World War, Radio in the Third Reich, Jacob the Liar

Słowa kluczowe: Radio w III Rzeszy, propaganda, II wojna światowa, Jakub Łgarz